

Sygn. akt I ACa 298/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o. spółki komandytowej w M.

przeciwko W. W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 10 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 1219/15

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że kwotę 1.056.854 zł zastępuje kwotą 1.056.853,26 zł (jeden milion pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset pięćdziesiąt trzy złote 26/100);**
- 2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;**
- 3. odrzuca apelację strony powodowej;**
- 4. zasądza do pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 5.200 zł (pięć tysięcy dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Regina Kurek SSA Teresa Rak SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 298/16

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 14 czerwca 2016 r.

(...) Spółka z o.o. spółka komandytowa w M. domagała się zasądzenia od W. W. kwoty 1.056.853,26 zł wraz z odsetkami szczegółowo wskazanymi w pozwie tytułem zapłaty ceny za sprzedaną pozwanemu paszę w związku z łączącą strony umową o tucz kontraktowy.

Pozwany W. W. wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że: strony nie zawarły takiej umowy, gdyż pozwany jej nie podpisał, a osoby, które podpisały umowę w imieniu strony powodowej nie były do tego umocowane; pozwany nie odbierał paszy, podpisy na dokumentach (...) w części nie są jego, część podpisała osoba o nazwisku B., która nie była umocowana do reprezentowania pozwanego; na dokumentach, na których się podpisał jako dostarczający wpisana była (...) sp. z o.o.; nie odbierał paszy dla siebie tylko innego hodowcy.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Kielcach: I. zasądził od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwotę 1.056.854 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2015 r. do dnia zapłaty; II. zasądził od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwotę 60.043 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że strona powodowa prowadzi działalność gospodarczą w zakresie przetwórstwa i sprzedaży mięsa. Pozwany wraz z żoną prowadził gospodarstwo rolne specjalizujące się w tuczach trzody chlewnej. W dniu 1 maja 2013 r. pozwany zawarł z (...) sp. z o.o. (...) w M. umowę o tucz kontraktowy trzody chlewnej. Zgodnie z treścią umowy pozwany miał dokonywać zakupu prosiąt i warchlaków do tuczki oraz pasze lub dodatki do sporządzania pasz we własnym zakresie ze źródła zasugerowanego lub zaakceptowanego przez powoda. Pozwany miał hodować tuczki do uzyskania odpowiedniej wagi ubojowej. Następnie miał je sprzedać Spółce. (...) sp. z o.o. (...) w M. z dniem 2 czerwca 2014 r. uległa przekształceniu w spółkę komandytową pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa.

W dniu 1 lipca 2014 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy o tucz kontraktowy trzody chlewnej nr (...) zmieniający warunki rozliczenia poubojowego. W imieniu Spółki umowę podpisali prokurenci udziałowi B. N. (1) i I. S.. Umocowanie B. N. (1) wynikało z dokumentu udzielenia prokury z dnia 2 kwietnia 2012 r., która została następnie odwołana w dniu 22 sierpnia 2014 r. Udzielenie prokury I. S. miało miejsce w dniu 2 kwietnia 2012 r. i nie zostało dotąd odwołane. Pozwany dostarczał powodowi pasze, uprzednio nabyte przez siebie od (...) sp. z o.o.

w P.. Wystawiał faktury VAT, na których jako sprzedawca wskazany był (...) sp. z o.o. Oddział (...) w P., jako nabywca (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa Oddział w S., zaś jako odbiorca wskazany był W. W. Gospodarstwo (...) w R.. Odbiór paszy pozwany, bądź jego pracownik R. B. potwierdzał na dokumentach (...) Zgodnie z ustaleniami między stronami, pozwany miał regulować należności z faktur za dostawy paszy przelewem w terminie od 4 do 110 dni od dnia wystawienia faktury. W przypadku dostarczenia tuczki jego zobowiązania z tytułu dostawy paszy ulegały potrąceniu z ceną dostarczonych prosiąt. Początkowo współpraca przebiegała harmonijnie. Jednak w związku

z problemami z płynnością finansową pozwany przestał realizować płatności za dostarczaną paszę, choć dostawy były realizowane do listopada 2014 r. Ostatecznie zaprzestał sprzedaży tuczki. Prowadził jeszcze z (...) sp. z o.o. i (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa rozmowy o zwiększeniu produkcji tuczki i odroczeniu terminu płatności za dostarczane pasze. Jednak nie doszło do zawarcia umowy w tym zakresie. Pozwany ostatnią dostawę tuczki na rzecz powoda zrealizował we wrześniu 2014 r. Od maja 2014 r. pozwany miał ograniczony dostęp do hodowli z uwagi na jej zajęcie w związku z brakiem terminowego wywiązywania się przez pozwanego ze zobowiązań. W. W. nie uregulował należności za dostawy paszy na łączną kwotę 1.056.853,26 zł. Skierowane przez powoda przesądowe wezwanie do zapłaty pozostało bezskuteczne.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Sąd pierwszej instancji przyjął, że powodowa spółka dochodziła roszczeń z tytułu umowy sprzedaży, w ramach której miała dostarczać pozwanemu paszę uprzednio nabytą od (...) sp. z o.o., zaś pozwany wykorzystując dostarczoną mu paszę, miał hodować prosięta

i warchlaki do określonej masy ubojowej, po czym sprzedać je stronie powodowej. Wzajemne należności z tytułu dostawy paszy i dostawy tucznika były kompensowane. Kwoty nie podlegające potrąceniu miały zostać uregulowane bezgotówkowo. Za bezpodstawne uznał Sąd zarzuty pozwanego co do nieważności umowy łączącej strony. Nie później niż wiosną 2013 r. doszło do zawarcia pomiędzy stronami ważnej umowy, której zasadniczym przedmiotem było dostarczanie przez powoda na rzecz pozwanego paszy uprzednio nabytej od (...) sp. z o.o., zaś po stronie pozwanego jako producenta istniał obowiązek prowadzenia hodowli prosiaków i warchlaków do określonej masy z wykorzystaniem dostarczonej mu paszy, a następnie sprzedaż tuczników powodowej Spółce. Umowa w tym zakresie nie musiała zostać sporządzona na piśmie. Za całkowicie nieuprawnione uznał Sąd Okręgowy twierdzenia pozwanego o braku należytej reprezentacji po stronie poprzednika prawnego strony powodowej. Podkreślono, że pozwany przyznał, że dostawy paszy na potrzeby prowadzonego przez niego gospodarstwa rolnego realizowane były regularnie do listopada 2014 r. Dostawy były potwierdzane przez pozwanego i działającego w jego imieniu pracownika R. B., podpisem zamieszczanym na dokumencie (...) Pozwany potwierdził także brak regulowania ceny za dostawy paszy począwszy od kwietnia 2014 r.

i zaległość przekraczającą kwotę 1 miliona złotych. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie zasługiwały też na uwzględnienie stawiane przez stronę pozwaną zarzuty co do bezzasadności żądań pozwu wobec faktycznego zajęcia hodowli już w maju 2014 r. przez powodową spółkę czy też (...) sp. z o.o., albowiem twierdzenia pozwanego w tym zakresie nie zostały poparte żadnymi obiektywnymi dowodami, sam pozwany wskazał, że od początku 2014 r. miał problemy z płynnością finansową i przestał regulować zobowiązania, strony od sierpnia 2014 r. prowadziły negocjacje co do poszerzenia działalności hodowlanej przez powoda na zaproponowanych przez niego warunkach, pozwany dostarczał na rzecz powoda tuczniaki

w oparciu o łączącą strony umowę jeszcze we wrześniu 2014 r.

Od powyższego wyroku apelacje wywiodły obie strony.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok w części, tj. co do świadczenia zasądzonego ponad kwotę 1.056.853,26 zł oraz co do odsetek za okres do 14 maja 2015 r., wnosząc o jego zmianę w sposób szczegółowo zaprezentowany w treści apelacji.

Powodowa spółka zarzuciła naruszenie prawa materialnego w postaci art. 481 §1 k.c. oraz procesowego, tj. art. 321 §1 k.p.c. poprzez wyrokowanie ponad żądanie oraz art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy zasądzenia odsetek dopiero od dnia 14 maja 2015 r.

Pozwany zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa.

Apelujący zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego: a) art. 74 §1 i 2 k.c. – polegające na dokonywaniu ustaleń co do zawarcia umów o tucz kontraktowy i co do sprzedaży paszy w oparciu o dowód z przesłuchania pozwanego; b) art. 95 §1 i 2 k.c. – polegające na przyjęciu, że umowa o tucz kontraktowy została przez strony zawarta, pomimo że w imieniu strony powodowej podpisy na umowie złożyły osoby uprawnione jedynie do reprezentacji oddziału powodowej spółki i przyjęcie jakoby pozwanego przy czynnościach odbioru paszy reprezentował R. B., mimo że pozwany nie udzielał mu w tym względzie żadnego upoważnienia; 2) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na tym, że Sąd pierwszej instancji uzna, iż strony procesu zawarły umowę, podczas gdy nie zawierały one jakichkolwiek umów, ani w formie ustnej ani pisemnej; 3) mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania: a) art. 328 §2 k.p.c. wobec tego, że treść uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku; Sąd nie wskazał dowodów, z których miałyby wynikać kluczowe dla sprawy fakty, tj. zakupu przez pozwanego paszy od powodowej spółki, nie wskazał podstawy prawnej zasądzonych roszczeń, nie wskazał, na jakiej podstawie przyjął, że R. B. miał umocowanie do reprezentowania pozwanego przy czynnościach odbioru paszy; b) art. 233 k.p.c. polegające na niedokonaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego, nieprzedstawieniu sposobu oceny tego materiału

w uzasadnieniu wyroku, w szczególności złożonych jako załączniki do pozwu faktur i umowy o tucz kontraktowy i błędne przyjęcie, jakoby pozwany był związany z powodową spółką umową i dokonał odbioru paszy od powodowej spółki, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do takich ustaleń; c) art. 227 k.p.c. – poprzez

oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego grafologa na okoliczność autentyczności podpisu pozwanego na dokumentach odbioru paszy, mimo że dowód dotyczył faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powodowej spółki podlegała odrzuceniu.

Za ugruntowany tak w orzecznictwie, jak i doktrynie należy uznać pogląd, wg którego nie można wnieść apelacji od orzeczenia, które w sensie prawno-procesowym w ogóle nie istnieje, jak również od orzeczenia, w którym brakuje rozstrzygnięcia o całości przedstawionego pod osąd roszczenia procesowego. Wywiedzenie apelacji jest w takich przypadkach niedopuszczalne, gdyż brakuje substratu zaskarżenia. W razie pominięcia przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia (pozytywnego lub negatywnego) o zgłoszonym żądaniu lub o jego części, strona ma prawo złożyć przewidziany w art. 351 §1 k.p.c. wniosek o uzupełnienie orzeczenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CZ 58/15). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie oddalił powództwa w zakresie żądania odsetek, zaś strona powodowa nie wniosła o uzupełnienie wyroku.

Odnosnie z kolei do apelacji skierowanej przeciwko orzeczeniu zasądzającemu na rzecz powodowej spółki kwotę przekraczającą 1.056.853,26 zł, podlegała ona odrzuceniu z uwagi na brak interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku w tej części. Zasądzenie na rzecz powódki świadczenia wyższego o kilkadziesiąt groszy od żądanego nie krzywdziło tej strony. Nie istniał zatem gravamen, stanowiący przesłankę dopuszczalności środka zaskarżenia (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014/11/108).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podst. art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. odrzucił apelację strony powodowej jako niedopuszczalną.

Apelacja pozwanego okazała się skuteczna jedynie w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy orzekł ponad żądanie zgłoszone w pozwie, czym naruszył art. 321 §1 k.p.c.

W pozostałej części jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Prawidłowe było między innymi ustalenie, że strony łączyła umowa o tucz kontraktowy. Pozwany wskazywał, że umowa ta nigdy przez niego nie została podpisana, a nadto działające w imieniu poprzednika prawnego powodowej spółki osoby nie miały stosownego umocowania. Argumenty powyższe nie są trafione. Jakkolwiek w istocie na ostatniej stronie umowy z dnia 1 maja 2005 r. brak jest podpisu producenta czyli pozwanego, to taki widnieje już na załączniku do umowy (k. 167). Co więcej, pozwany podpisał się także na aneksie do umowy z dnia 1 lipca 2014 r. (k. 168), w którego (...) wyraźnie wskazano, że pozostałe zapisy umowy (...) pozostają bez zmian. Gdy dodać do tego wynikający nie tylko z dokumentów przedłożonych przez powódkę, ale także z zeznań samego pozwanego fakt, że umowa powyższa była wykonywana, okoliczność jej zawarcia nie może budzić żadnych wątpliwości. Sąd pierwszej instancji prawidłowo także ocenił dokumenty, z których wynikało, że podpisujący umowę w imieniu poprzednika prawnego powodowej spółki (...) byli prokurentami oddziałowymi (w uzasadnieniu omyłkowo określeni udziałowymi).

Oczywiście prawidłowe było także ustalenie, że pozwany odebrał dostarczoną mu w wykonaniu umowy sprzedaż paszę. Jak sam zeznał, nie zapłacił za paszę, którą otrzymał, a jego zaległość z tego tytułu przekracza milion złotych (k. 367). Nie wykluczył także, że pasza ta dostarczana była przez powodową spółkę. Okoliczność ta wykazana została jednakże przez powódkę dokumentami w postaci faktur oraz druków (...) Jakkolwiek w istocie na fakturach, na których jako sprzedawca figuruje powodowa spółka a jako nabywca pozwany brak jest podpisów tego ostatniego, to nie przekreśla to ważności tych dokumentów (art. 106e ustawy z dnia 11

marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, t. jedn. Dz. U. z 2011, Nr 177, poz. 1054 ze zm.). Faktury powyższe korespondują pod względem ceny towaru, jego rodzaju i ilości z fakturami wystawionymi przez (...) sp. z o.o. jako sprzedawcę, w których jako nabywca widnieje powodowa spółka, a odbiorca pozwany oraz dokumentami (...) Zestawienie ww. dokumentów prowadzi do jednoznacznego wniosku, że strony w ten sposób dokumentowały sprzedaż paszy na rzecz pozwanego przez powódkę, która uprzednio nabywała ją od spółki (...). Pamiętać przy tym należy, że sprzedaż paszy była ściśle związana z wykonywaniem przez pozwanego umowy o tucz kontraktowy. Nabywanie paszy bezpośrednio od powodowej spółki umożliwiało regulowanie ceny za paszę poprzez kompensatę z wierzytelnościami pozwanego względem powódki z tytułu ceny za dostarczone tuczniki. Co istotne, pozwany kwestionując ten sposób dokumentowania sprzedaży paszy, nie zaoferował żadnego dowodu, który świadczyłby o tym, że uprzednio, tj. w czasie, gdy współpraca układała się prawidłowo, rozliczenia stron wyglądały inaczej. Zauważyć też wypada, iż pozwany przyznał, że ma dług z tytułu niezapłacenia ceny za paszę, a jednocześnie nie wskazywał, aby jakiegokolwiek roszczenia w związku z tym zgłosiła spółka (...), albo jakiś inny podmiot. W kontekście zeznań pozwanego nie do obrony pozostaje zatem jego stanowisko w zakresie nieodbierania paszy, oparte na argumente niepodpisania większości druków(...) Głosłowne pozostały również twierdzenia pozwanego o pozbawieniu możliwości dysponowania tucznikami, dla których dostarczano paszę. Całkowicie niewiarygodnie brzmią natomiast argumenty pozwanego o odbieraniu paszy dla innych hodowców.

W podsumowaniu tej części rozważań stwierdzić należy, iż skarżący nie wykazał, aby przy ocenie dowodów Sąd pierwszej instancji naruszył zasady logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego, skupiając się w znacznej mierze na analizowaniu oczywistej omyłki pisarskiej zawartej w uzasadnieniu wyroku.

Nieskuteczny okazał się również zarzut obrazu art. 328 §2 k.p.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy wskazuje, że okoliczność zakupu paszy przez pozwanego wynika z faktur VAT i dokumentów (...) oraz zeznań samego pozwanego. W istocie nie podano w uzasadnieniu w sposób wyraźny podstawy ustalenia, że R. B. był umocowany do odbierania paszy, lecz fakt ten wynika wyraźnie z zeznań pozwanego (protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r. od 00:20:19). Niezależnie od powyższego, wobec wykazania dostarczenia paszy o wartości ponad miliona złotych, okoliczność powyższa nie miała pierwszorzędного znaczenia dla rozstrzygnięcia. Jakkolwiek też rację ma pozwany co do braku wskazania podstawy prawnej zasądzenia roszczenia, to uchybienie to nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem w uzasadnieniu wskazano, że źródłem roszczenia jest łącząca strony umowa sprzedaży. Sąd Apelacyjny miał zatem możliwość dokonania oceny prawidłowości orzeczenia pod kątem przepisów art. 535 §1 i nast. k.c. Wbrew przekonaniu skarżącego kwestia własności tuczników była z punktu widzenia zasadności roszczenia irrelevantna. Strona powodowa spełniła swoje zobowiązanie wynikające z umowy sprzedaży, albowiem dostarczyła pozwanemu paszę. Z chwilą przeniesienia posiadania tego towaru pozwany stał się jego właścicielem (art. 155 §2 k.c.).

Za chyby nie uznano również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Po pierwsze, sąd co do zasady nie może poprzez oddalenie wniosku dowodowego uchybić ww. przepisowi, którego adresatem są strony procesu. Po drugie, pozwany utracił możliwość powoływania się na ewentualne uchybienie Sądu pierwszej instancji w tym względzie, albowiem nie złożył stosownego zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Po trzecie wreszcie, wobec faktu wykazania dostarczenia pozwanemu paszy o wartości wskazanej w fakturach, sposób dokumentowania odbioru tego towaru pozostawał w istocie bez znaczenia.

Nieskuteczne okazały się również zarzuty natury materialnoprawnej.

Sąd Okręgowy przeprowadzając dowód z przesłuchania pozwanego, nie naruszył art. 74 §1 i 2 k.c. Przede wszystkim sformułowane w powoływanych przepisach zakazy dowodowe są na mocy art. 74 §3 k.c. wyłączone w stosunkach między przedsiębiorcami. Bez znaczenia jest przy tym, czy pozwany w dalszym ciągu jest przedsiębiorcą, skoro był nim z uwagi chociażby na zakres prowadzonej działalności zawodowej w dacie dokonywania czynności. Niezależnie od tego, fakt i treść umowy o tucz kontraktowy została ustalona przede wszystkim na podstawie dokumentu umowy,

załącznika oraz aneksu do umowy. Odnośnie z kolei do umowy sprzedaży paszy, fakt ten został uprawdopodobniony za pomocą pisma, tzn. przedłożonych przez powódkę faktur oraz dowodów (...)

Nie sposób podzielić także zarzutu obrazy art. 95 §1 i 2 k.c. Nie może budzić żadnych wątpliwości, że co do zasady forma udzielenia pełnomocnictwa jest dowolna. Wyjątki od tej reguły wskazane są w art. 99 §1 i 2 k.c., jednak żadna z opisanych w tych przepisach sytuacji w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi. Pomijając nawet fakt wykazania przez stronę powodową okoliczności reprezentowania przedsiębiorstwa należącego do pozwanego i jego żony przez R. B. dokumentami (k. 359-365), zauważyć należy, iż sam pozwany przyznał w swoich zeznaniach, że pracownikiem upoważnionym do odbioru pasz była właśnie ta osoba. Poza tym, jak podniesiono już wyżej, kwestia, kto odbierał paszę dla pozwanego, miała znaczenie drugorzędne.

Prawidłowo także przyjął Sąd pierwszej instancji, że wykazane zostało umocowanie do działania w imieniu poprzednika prawnego powodowej spółki osób, które podpisały umowę o tucz kontraktowy. Prokura oddziałowa uregulowana została w art. 109⁵ k.c. Prokurent oddziałowy jest uprawniony z mocy ustawy (art. 109¹ §1 i 2 k.c.) do reprezentowania przedsiębiorcy w zakresie wpisanego do rejestru oddziału przedsiębiorstwa. Zarówno B. N. (2), jak i I. S. w ramach udzielonej im prokury umocowani byli do podejmowania wszelkich czynności prawnych w imieniu oddziału spółki

w S. (k. 335, 337). Niezależnie od powyższego ważność umowy o tucz kontraktowy nie miała dla rozstrzygnięcia sprawy decydującego znaczenia, albowiem strona powodowa roszczenie swoje wywodziła z umowy sprzedaży.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego przyjęto art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 i w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) oraz §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2

i w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Obie strony przegrały swoje apelację i w związku z tym należy im się zwrot kosztów poniesionych przez przeciwnika. Koszty strony powodowej w tym zakresie ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego (10.800 zł), zaś pozwanego do wynagrodzenia adwokata oraz poniesionych przez niego kosztów dojazdu (5400 zł + 200 zł).

SSA Regina Kurek SSA Teresa Rak SSA Marek Boniecki